Nasi przodkowie, Słowianie sprzed czasów chrystianizacji dysponowali niesamowitą kulturą oraz ogromną wiedzą ezoteryczną i kosmologiczną, podważającą pieczołowicie kultywowany mit, że to "zachodnia cywilizacja" dała nam "pismo i kulturę", że przed tym Słowianie byli bez mała dzikusami chowającymi się po krzakach. Cywilizacja zachodnia wniosła jedynie zepsucie, demoralizację, ignorancję, głupotę, despotyzm, zakłamanie, obłudę, chciwość, itp. Kultura zachodnia w konfrontacji z kulturą naszych pradziadów to kultura... głupców, chciwców, kłamców, oszołomów, niegodziwców i barbarzyńców.

Nasi przodkowie dysponowali wiedzą nie tylko o budowie materii, naszego Wszechświata, ale także wiedzą na temat innych wszechświatów i płaszczyzn. Główny podział opierał się na 3 światach tj Prawi, Jawi, Nawi.

Świat Prawi (Świat Ognisty w klasyfikacji Agni jogi) - składa się z przestrzeni i rzeczywistości znajdujących się najbliżej Pierwotnego Źródła Światła (Ra-M-Ha).

Świat Jawy (nasz «gęsty» świat fizyczny, rozpoznawalny zwykłymi zmysłami) - to czterowymiarowy Świat ludzi i istot żywych. Otaczający nas Jawny Świat to Świat żółtych Gwiazd i systemów słonecznych, będący niczym ziarnko piasku w bezkresnym Wszechświecie. Na równi z nim istnieją Gwiazdy i Słońca białe, niebieskie, liliowe, różowe, zielone i inne, naszymi zmysłami niepojmowane. Choć jest ich nieskończenie wiele, to są niczym w porównaniu z innymi światami leżącymi poza znanym nam Wszechświatem.

Świat Nawi (cienki, astralny, zmysłowy) zawiera w sobie więcej wielowymiarowych obszarów i realności, niż Świat Jawi. Początkowo Świat Nawi był jednolity, lecz wskutek ciągłych konfrontacji Sił Światła i Ciemności - wszystkie Ciemne Światy Nawi zostały oddzielone od Jasnych Światów i przesunięte poniżej Świata Jawi.

Wszystkie podania narodów słowiańskich o stworzeniu świata, mówią o tym, że widziana przez nas materia (Jawa) została utworzona jako ostatnia. Najpierw jak wyżej jest to opisane powstawały światy Prawi (światy Bogów), później zostały stworzone Światy Nawi, a na samym

końcu nasze światy fizyczne. I o ile Świat Ludzi jest czterowymiarowym (trzy wymiary przestrzeni i jeden wymiar czasu), to Światy, rozmieszczone na Złotej Drodze, posiadają następującą liczbę wymiarów: Świat Legów - 16, Świat Arlegów -256, Światy Aranów- 65536, dalej są jeszcze inne wielowymiarowe światy aż do Światów Prawi.

Przed powstaniem światów Jawy, istniały tylko światy Prawi i Niebieskie światy Nawi (Jasna Nawi nosi miano Sławi, a jeszcze inna jej nazywa to Niebieski Świat lub Swarga Niebieska, zaś ciemna Nawi to piekło), obecnie dla nas światy Nawi są tylko «Krajem snów» (marzeń sennych) i są postrzegane wyłącznie przez nielicznych ludzi, jednakże nie wszyscy z nich posiadają niezbędną czystość duchową by móc eksplorować wyższe pokłady Nawi (Jasna Nawi czyli Sławi) i z reguły ich doświadczenia tyczą się niskich Nawi (ciemnych, piekielnych).

Sporadycznie podczas specjalnego typu snu, który zostaje zesłany na człowieka przez jego duchowego opiekuna, śpiąca osoba widzi w swym śnie ten Świat oświetlony przez niebieskie światło (sławi) i gdyby nie przyciąganie ziemskiego ciała, dusza nie wróciłaby z tej świętej podróży. Niektórzy widzą w śnie tylko wejście do «Niebieskiej Krainy» w postaci świetlistego tunelu. Tacy ludzie po przebudzeniu wspominają szczególne, nie wiadomo skąd idące światło, którego źródło nie jest dla nich zrozumiałe. I tylko nieliczni ludzie żyjących na ziemi, a mający jasne dusze mogą świadomie brać udział w życiu Światów Sławi, zabierając stamtąd mgliste wspomnienia. Jednakże odbywa się to w stanie śpiączki lub w bardzo głębokim śnie, po wybudzeniu z którego niczego lub prawie niczego nie pamiętają.

Gęstość albo rozrzedzenie materii różnych światów, to tylko nasze względne, ludzkie postrzeganie i nieudolna próba, zresztą błędna opisu światów oscylujących z różnymi częstotliwościami. W świecie Jawi (fizycznym) istnieją tak zagęszczone światy, w porównaniu z którymi gęstość naszej ziemskiej materii przejawia się jako bardzo nieznaczna. Wszystkie te światy są zamieszkałe, a organy postrzegania istot tam żyjących przystosowane są (co wydaje się zrozumiałe) do postrzegania środowiska ich otaczającego (podobnie jak nasze zmysły postrzegają naszą materię) nie zaś materii innych światów. W każdym świecie zamieszkujące go istoty uważają «za istniejący» tylko swój świat, a wszystko leżące poza granicami ich zdolności postrzegania wydaje się im nieistniejącym i odległym. Jednakże prócz światów Jawi, jak wyżej było wspomniane, istnieją także najwyższe światy Nawi i Prawi, których słowami naszego ograniczonego języka werbalnego nie da się poprawnie opisać, gdyż język werbalny jest tworem sztucznym, procesem naszego mózgu czyli organu fizycznego, który egzystuje w naszym świecie Jawi i jest przystosowany wyłącznie do opisu zjawisk w nim zachodzących.

Życie we wszystkich światach ewoluuje cykliczne ruchem spiralnym, i w każdym z dużych cykli, jak i w wielkiej liczbie małych (każda mała spirala zakręcona jest naokoło większej) powtarzają

się podobieństwa jednych i tych samych wydarzeń. Kształtowanie świata rozwija się niczym spirala wokół wewnętrznego duchowego punktu, do którego on zmierza. Zarówno cykle jak i powtarzania czasów choć podobne, to nie są takie same i wydarzenia z przeszłości nigdy nie powracają. Wzajemne oddziaływanie galaktyk i innych obiektów Wszechświata jest niezmiernie skomplikowanie. W trakcie cykli stale odbywa się przenikanie energii w materię i na odwrót. Każda planeta, gwiazda, słońce posiada swego sobowtóra w innych realnościach. (w Jawi, Prawi, Nawi). Tym samym widziany przez nas świat zgęszczonej materii (świat mineralny), stanowi jedynie cień innych światów, utworzonych nie z materialnych atomów, a z cząstek cienkiej (subtelnej) energii. Śmierć starego i powstanie nowego we wszechświecie jest czymś normalnym i stale obecnym. Jest to niczym silnik pozwalający istnieć wszechświatom i można porównać to do życia na ziemi: rodzi się nowy człowiek, wzrasta, ma potomków, starzeje się, umiera, a jego cykl powielają kolejne pokolenia rodzących się, starzejących, umierających. Co się narodziło w świecie Jawi, to i umrzeć musi. Taka jest kolej rzeczy, która dotyczy nie tylko ludzi, lecz planet, gwiazd, słońc, galaktyk, itp. Wszystko jest jedynie skalą czasu w jakiej to się odbywa.